

Sygn. akt V KK 4/20

POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 grudnia 2020 r.,
sprawy **P. G.**
skazanego z art. 207 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 23 lipca 2019 r., sygn. akt II Ka (...)
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 29 marca 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

P. G. został uznany wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 29 marca 2019 r., sygn. akt II K (...) za winnego tego, że w okresie od 24 grudnia 2014 r. do 25 stycznia 2018 r. w miejscowości R. znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną E.G. w ten sposób, że bez powodu wszczynał awantury domowe w trakcie których krzyczał na pokrzywdzoną nadmiernie podniesionym głosem, wyzywał ją używając wobec niej słów wulgarnych powszechnie uznanych za obelżywe, poniżał ją, krytykował i upokarzał, zmuszał ją do nadmiernej pracy fizycznej w gospodarstwie rolnym, groził jej pozbawieniem życia, w tym przy użyciu kosy do cięcia zboża oraz noża dostawiając go do gardła pokrzywdzonej, nadto groził jej spaleniem, a

ponadto szarpał, popychał i uderzał ją rękoma po twarzy powodując zaczerwienienia policzków i obrzęk ust, łapał rękoma za szyję dusząc i podnosząc ją do góry, ciągnął za włosy, uderzał kijem, batem po ciele oraz gumową pałką po tylnych częściach ciała i rękach powodując rozcięcia i zaczerwienienia naskórka, kopał po ciele, w tym w krocze oraz uderzał pięścią w głowę, brzuch i w okolice żeber powodując ich stłuczenie tj. popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności. Ponadto, Sąd orzekł wobec oskarżonego P. G. nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną na okres 5 lat oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość nie mniejszą niż 100 metrów na okres 5 lat.

Orzeczenie to zaskarżył apelacją obrońca oskarżonego, kwestionując dokonane przez Sąd ustalenia faktyczne, zarzucając przekroczenie granic oskarżenia, oparcie orzeczenia wyłącznie na części materiału dowodowego oraz rażącą niewspółmierność wymierzonej kary i środka karnego. Obrońca zgłosił ponadto nowe wnioski dowodowe i wniósł o uniewinnienie oskarżonego a w razie stwierdzenia jego winy o wymierzenie mu kary ograniczenia wolności albo grzywny lub złagodzenia kary pozbawienia wolności do roku z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres od 3 do 5 lat i nałożeniem obowiązków z art. 72 § 1 k.k., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy w K. uwzględnił wniesioną apelację o tyle, że wyrokiem z dnia 23 lipca 2019 r., sygn. akt II Ka (...), zmienił wyrok Sądu Rejonowego, obniżając orzeczoną karę pozbawienia wolności do roku i 6 miesięcy, w pozostałej części utrzymując zaskarżony wyrok w mocy.

Od wyroku tego kasację wywiódł obrońca skazanego, stawiając zarzuty:

1. rażącego naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.c. (powinno być k.p.k. – uwaga SN) w zw. z art. 518 k.p.k., gdyż Sądowi II Instancji umknęły spod kontroli apelacyjnej zarzuty P. G. podniesione na rozprawach na k. 328-329 od k. 532 przez k. 533 i do k. 534 i od k. 535 do 542. W zarzutach tych skazany zaprzeczył, aby na nagraniach był utrwalony i słyszany jego głos. Nadto

Sąd II instancji nie rozstrzygnął zarzutu apelacji wniesionej przez P. G. tj. z punktu I 1B i 1E oraz zarzutów z punktu II w punkcie 1E i 1F apelacji. Jednocześnie Sąd II instancji, wobec zaprzeczenia oskarżonego, nie podał czyj głos był słyszany w odtwarzanych nagraniach oraz jakie czynności specjalistyczne wykazały, że to był głos oskarżonego a nie innej osoby. Fakt ten mógł mieć istotny wpływ na treść dokonanych ustaleń, a w konsekwencji na treść orzeczenia;

1. rażącego naruszenia art. 433 § 2 w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 i k.p.k. i art. 518 k.p.k., gdyż Sąd Apelacyjny nie przeprowadził prawidłowej kontroli apelacyjnej, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, gdyż Sąd II instancji, mimo zarzutu apelacyjnego (I 1A) i treści protokołu z rozprawy głównej, gdzie okoliczność, która nie była ujawniona na rozprawie - gdyż nie istniały 2 rzekome nagrania z 25.08.2017 i 26.08.2017 wg informacji świadka K. G. , które stały się podstawą wyroku Sądu I instancji, a uchybienia tego nie skorygował Sąd Okręgowy w toku kontroli apelacyjnej i nie ustalił, czy takie nagrania istnieją, a zarzut ten zignorował, mimo że na rozprawie nie ujawniono takich nagrań, co stanowiło rażące naruszenie prawa;
2. rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. i art. 452 § 2 k.p.k., w zw. z art. 518 k.p.k., gdyż Sąd II instancji nie dokonał oceny wnioskowanych dowodów pod kątem przydatności (nowych) faktów i dowodów dla rozstrzygnięcia sprawy, to jest zarzut z punktu IV p. 2-5 apelacji i zawarte w nim nowe fakty i dowody, które były najistotniejsze dla treści orzeczenia Sądu II instancji, których to wniosków dowodowych Sąd II instancji nie oddalił w całości, ani w części i nie wiadomo było kiedy je ujawniono na rozprawie, i przeprowadzono.
3. rażącego naruszenia art. 433 § 1 i 2 i art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., gdyż Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął o wzajemnych czynach znęcania się przez E. G. nad P. G. (zarzut IV 1. apelacji). Powyższy brak rozstrzygnięcia miał istotny wpływ na treść wyroku Sądu Odwoławczego.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

W pisemnej odpowiedzi na wniesioną kasację Prokurator Rejonowy K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Z tożsamym wnioskiem wystąpiła pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej w odpowiedzi na kasację obrońcy oskarżonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym i - jako taka – nie zasługuje na uwzględnienie. Skarżący zmierza bowiem do uruchomienia ponownej kontroli ustaleń faktycznych dokonanych przez Sądy I i II instancji, co jest niedopuszczalne na etapie postępowania kasacyjnego. Z woli ustawodawcy kasacja ma na celu eliminację z obiegu prawnego tylko orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi uchybieniami, mogącymi wywrzeć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut kasacyjny – aby okazać się skuteczny – musi więc wskazywać na naruszenie znaczącej rangi, a nie stanowić polemikę z niesatysfakcjonującym strony rozstrzygnięciem Sądu II instancji. Z uwagi na wyjątkowy charakter kasacji, strona może ją wnieść od orzeczenia sądu II instancji jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2018 r., sygn. akt II KK 58/18).

Powyższych wymogów rozpoznawana kasacja nie spełnia. W pierwszej kolejności trzeba zauważyć, że zawarte w niej zarzuty powielają te, które stanowiły podstawę złożonej na korzyść oskarżonego apelacji. Zarzuty te zostały już należycie (wszechstronnie i wnikliwie) rozpoznane przez Sąd Okręgowy w K. w postępowaniu apelacyjnym, o czym świadczy treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, spełniającego wymogi określone w art. 457 § 3 k.p.k. Tymczasem „postępowanie kasacyjne ani nie stanowi trzeciej instancji, ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już przecież prawomocnym wyrokiem” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2019 r., V KK 96/19). Specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwala na prowadzenie "trzecioinstancyjnej" kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, chronionego przymiotem prawomocności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18). Nieusatysfakcjonowanie wyrokiem Sądu

odwoławczego nie uzasadnia takich dążeń, które w świetle obowiązujących przepisów trzeba uznać za niedopuszczalne.

Dostrzegalne są również zawarte w kasacji istotne nieścisłości – między innymi twierdzenie, że Sąd *ad quem* nie dokonał oceny nowych dowodów (por. s. 15 -16 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) czy że nie istnieją nagrania z dnia 25 i 26 sierpnia 2017 r. (podczas gdy nagrania te zostały odtworzone na rozprawie przed Sądem I instancji dnia 21 września 2018 r. i zostały wówczas zaliczone w poczet materiału dowodowego – k. 327-328).

Wreszcie, analiza zarzutów nr 1 - 3 niniejszej kasacji prowadzi do wniosku, iż jedynie pozornie odnoszą się one do kwestii procesowych, w rzeczywistości atakując niekorzystne dla skazanego ustalenia faktyczne. Kwestionowanie tychże jest zaś niedopuszczalne na etapie postępowania kasacyjnego, co wynika z treści art. 523 § 1 k.p.k.

Nie jest także zasadny zarzut nieodniesienia się przez Sąd odwoławczy do kwestii ewentualnego wzajemnego znęcania się przez E. G. nad jej mężem, P. G. . Sąd II instancji wprost wypowiedział się na ten temat (s.15 uzasadnienia). Nadto skarżący na pewno jest zorientowany, że postępowanie w sprawie znęcania się psychicznego i fizycznego pokrzywdzonej nad P. G. zostało umorzone. Potwierdza to jedynie prawidłowość oceny dokonanej przez Sądy I i II instancji, z której wynika, że we wskazanym okresie to skazany znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną E.G. . Żaden z podniesionych w kasacji zarzutów – nawet jeśli wskazywały one na pewne drobne niedostatki zaskarżonego orzeczenia, wynikające z niedostatecznego omówienia mnogich zarzutów apelacyjnych – nie był w stanie doprowadzić do podważenia słuszności tego rozstrzygnięcia i uchylecia zaskarżonego wyroku.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.